



Instytut Badawczy Leśnictwa, Sękocin Stary, ul. Braci Leśnej 3, 05-090 Raszyn  
e-mail: [zin@ibles.waw.pl](mailto:zin@ibles.waw.pl) [www.ibles.pl](http://www.ibles.pl)

### Nagroda „Polityka Przyszłości” za prawodawstwo leśne

Rada Świata Przyszłości (World Future Council) jest niezależną organizacją założoną w Hamburgu w 2007 r. Co roku przyznaje Nagrodę „Polityka Przyszłości”, zwaną też Oskarem legislacji, w celu promowania dobrego prawa na świecie oraz pomocy w stworzeniu sprawiedliwego, zrównoważonego społeczeństwa i życia w pokoju. W roku 2011, który jest międzynarodowym rokiem lasu, nagroda zostanie przyznana za prawodawstwo i programy leśne. Współorganizatorem konkursu są Sekretariat Konwencji o różnorodności biologicznej i Sekretariat Forum Leśnego ONZ.

Do nagrody Polityka Przyszłości 2011 zostały nominowane ustawodawstwa 20 krajów i programy działania 16 krajów. Po szczegółowej analizie przepisów Rada dokonała wyboru sześciu finalistów, spośród których zostanie wyłoniony laureat. Należą do nich: Szwajcaria, Bhutan, Stany Zjednoczone, Gambia, Nepal i Rwanda. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 21 września 2011 r., w siedzibie ONZ w Nowym Jorku.

Źródło:

<http://www.forstverein.ch>

A.A.

### Rynek drewna w Chinach

Przewidywane zapotrzebowanie gospodarki chińskiej na drewno stale wzrasta. Oczekuje się, że z poziomu 250 mln m<sup>3</sup> w 2010 r. zwiększy się do 350 mln m<sup>3</sup> w 2015 r., a w 2020 r. może osiągnąć nawet 450 mln m<sup>3</sup>. Prognozowany deficyt drewna (czyli wielkość importu surowca) ma wzrosnąć z obecnych 100 mln m<sup>3</sup> do co najmniej 150 mln m<sup>3</sup> w 2015 r. i 200 mln m<sup>3</sup> w 2020 r. Do najważniejszych przyczyn takiego stanu rzeczy zalicza się m. in.:

- wzrost populacji Chin, który w latach 2005–2025 wyniesie 350 mln osób (więcej niż cała populacja USA),
- postępującą urbanizację kraju i szybko rozwijające się budownictwo - w Chinach w ciągu najbliższych 15 lat powstanie 5 milionów nowych budynków biurowych, w tym 50 tys. „drapaczy chmur”, a do 2025 r. będzie 221 miast z populacją przekraczającą 1 mln osób (w Europie dzisiaj istnieje 35 takich aglomeracji),
- wzrost zamożności Chińczyków - w ciągu najbliższych 10 lat w Chinach ulegnie podwojeniu

liczebność tzw. klasy średniej (o 350 mln osób), co przełoży się na zwiększoną konsumpcję drewna.

Źródło:

<http://www.internationalforestindustries.com/2011/07/18/i-m-pact-of-soaring-chinese-demand-for-logs-and-lumber/>

W.G.

### PEFC przeciw oskarżeniom

W lipcu ubiegłego roku Greenpeace zakwestionował certyfikat łańcucha dostaw w systemie PEFC, otrzymany przez koncern papierniczy Asia Pulp and Paper (APP), żądając jego natychmiastowego unieważnienia. Jako powód podawano używanie przez APP materiałów pochodzących z nielegalnych źródeł, w tym drewna pochodzącego z obszarów chronionych. PEFC International wystąpiła do audytującego koncern SGS South Africa z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli, jednocześnie odmawiając zawieszenia certyfikatu do czasu rozpatrzenia skargi. Równolegle prowadzona była korespondencja z władzami Greenpeace, uzasadniająca stanowisko PEFC, jako jedyne możliwe do przyjęcia w systemie certyfikacji akredytowanej.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało całkowitą legalność materiałów źródłowych stosowanych w papierniach APP. Jego wyniki zostały niezwłocznie przekazane do wiadomości Greenpeace, umożliwiając organizacji dalszą dyskusję i dostarczenie nowych dowodów na postawioną tezę. W sytuacji braku takich PEFC International postanowiła opublikować wyniki przeprowadzonego postępowania.

Źródło: <http://www.pefc.org/news-a-media/general-sfm-news/news-detail/item/>

I.P.

### Lasy akumulują więcej węgla niż dotychczas sądzono

Znaczenie lasów w kształtowaniu klimatu Ziemi jest powszechnie znanym faktem. Jednak dopiero opublikowane niedawno wyniki badań przeprowadzonych przez Służbę Leśną Stanów Zjednoczonych we współpracy z administracją leśną innych krajów, dają rzetelny obraz ekosystemów leśnych, jako swoistej „gąbki” pochłaniającej gazy cieplarniane. Ekosystemy leśne świata absorbują łącznie blisko 9 miliardów ton dwutlenku

węgla rocznie. Odpowiada to jednej trzeciej rocznej emisji tego gazu wynikającej ze spalania paliw kopalnych. Jednocześnie, w analizowanym przez badaczy okresie (1990-2007), w biomase drzewnej zakumulowane zostało 2,4 miliarda ton czystego węgla rocznie, co oznacza, że lasy stanowią najważniejszy lądowy magazyn tego pierwiastka. Żadne inne ekosystemy lądowe nie są w stanie zastąpić pod tym względem lasów.

Najwięcej CO<sub>2</sub> akumulują lasy tropikalne. Szczególne znaczenie mają ich dziewicze obszary, choć stwierdzono, że również te przekształcone w wyniku użytkowania akumulują węgiel - aż 1,6 miliarda ton rocznie, czyli więcej niż lasy strefy umiarkowanej i borealnej łącznie. Jak wskazują wyniki badań, w ostatnich latach zwiększyło się również znaczenie tych ostatnich. Wynika to przede wszystkim ze wzrostu zalesionych powierzchni w Europie i Azji (Syberia), które do niedawna użytkowano rolniczo. Podobne tendencje obserwuje się w przypadku Ameryki Północnej (Stany Zjednoczone) i południowej Azji (Chiny), gdzie na szeroką skalę prowadzone są projekty zalesień. W obu przypadkach odnotowano wzrost akumulacji węgla o jedną trzecią w porównaniu z okresem sprzed 1990 r.

Mimo ogólnego pozytywnego kierunku i tempa zmian w strukturze lasów świata, zbyt optymizm, zdaniem autorów badań, nie jest uzasadniony. Sekwestracja węgla w drewnie jest procesem odwracalnym, a rozmaite katastrofy, jak pożary, susze czy gradacje owadów mogą spowodować jego ponowne uwolnienie. Kluczowe znaczenie dla bilansu węgla będzie także miała dalsza sytuacja lasów strefy tropikalnej, które wciąż w dużym stopniu podlegają nadmiernej eksploatacji.

Źródła:

[http://www.globalcarbonproject.org/global/pdf/pep/Pan.et.al.science.Forest\\_Sink.pdf](http://www.globalcarbonproject.org/global/pdf/pep/Pan.et.al.science.Forest_Sink.pdf)

<http://www.csmonitor.com/Environment/2011/0715/Study-Forests-absorb-much-more-greenhouse-gas-than-previously-known>

T.J.

---

### W coraz większym stopniu chęć zysku, a nie bieda przyczynia się do wylesień

Pro-środowiskowa organizacja Union of Concerned Scientists (UCS) opublikowała raport pt. Korzenie problemu: co powoduje wylesienia w lasach tropikalnych? Autorzy raportu zwracają uwagę na istotną zmianę czynników napędzających proces wylesiania. „Jeszcze niedawno powszechna wiedza była taka, iż wylesienia są efektem wycinki lasów przez rolników starających się wyżywić rodziny i zapewnić im opał” – powiedział Doug Voucher, współautor raportu – „Wszyscy myśleli, że lasów jest coraz mniej, bo liczba ludności na terenach wiejskich się zwiększa, ale sytuacja zmieniła się”.

Zmniejszanie się powierzchni lasów jest wynikiem globalnego wzrostu zamożności, który powoduje, że lasy są zamieniane na obszary służące produkcji dóbr: oleju palmowego, drewna, wołowyń, skór zwierzęcych, masy celulozowej, papieru i soi. Również przemysł związany z eksportem drewna przyczynia się do wylesień w stopniu większym, niż miało to miejsce kiedykolwiek wcześniej. Rolnictwo małoobszarowe i produkcja węgla drzewnego

nadal pozostają ważnymi czynnikami powodującymi wylesienia, jednak w raporcie stwierdzono, że ważna jest też zmiana diety ludzi, a szczególnie zapotrzebowanie na większe ilości mięsa, wymagające więcej wkładu w postaci ziemi i zboża.

Źródło:

Rhett A. Butler [http://news.mongabay.com/2011/0613-ucs\\_drivers\\_deforestation.html](http://news.mongabay.com/2011/0613-ucs_drivers_deforestation.html)

M.K.

---

### Zmniejsza się powierzchnia lasów Francji

W 2008 r. we Francji nastąpiło załamanie trwającej od ponad 150 lat tendencji wzrostu powierzchni leśnej: w 1990 lasy zajmowały we Francji 15,54 mln ha, w 2000 – 16,83 mln ha, w 2007 – 16,97 mln ha, a w 2008 nieco mniej - 16,95 mln ha.

Źródło: [http://www.futura-sciences.com/fr/news/t/botanique-1/d/comment-ca-marche-la-foret-francaise\\_28986/](http://www.futura-sciences.com/fr/news/t/botanique-1/d/comment-ca-marche-la-foret-francaise_28986/)

A.A.

---

### Więcej lasów na Wyspach Brytyjskich

Wstępne wyniki najnowszej krajowej inwentaryzacji lasów wskazują, że Wielka Brytania ma nieco wyższą lesistość, niż do tej pory sądzono. Całkowita powierzchnia leśna Anglii, Szkocji i Walii wynosi obecnie 2982 tys. ha i stanowi 13% powierzchni kraju. To o 225 tys. ha (8%) więcej niż wskazywały dotychczasowe szacunki (2757 tys. ha wg stanu na koniec 2010 r.). Różnica wynika zarówno z lepszej technologii pomiarów, wykorzystującej technikę satelitarną, jak i z przyjętej metodyki, która uwzględniła pomijane dotychczas w statystyce niewielkie lasy śródmiejskie.

Źródło: <http://forestpress.hu>

W.G.

---

### Uproszczony plan urządzania francuskich lasów prywatnych

We Francji od dnia 23 czerwca 2011 r. obowiązek opracowania planu urządzania lasu spoczywa na właścicielu działek leśnych o łącznej powierzchni powyżej 25 ha, przy czym działki o wielkości poniżej 4 ha nie są wliczane do powierzchni łącznej. I tak, jeżeli właściciel posiada cztery działki o powierzchni 15 ha, 2 ha, 7 ha i 8 ha, uproszczony plan urządzania należy wykonać dla powierzchni 15 + 7 + 8 = 30 ha (ponieważ jest większa niż 25 ha). Dla działki mniejszej sporządzenie planu nie jest obowiązkowe. Uproszczony plan urządzania lasu powinien zostać opracowany do 31 grudnia 2022 r. Przepisy te stosuje się też do własności leśnych posiadających już plan urządzania lasu, który jednak nie uwzględnia wszystkich działek.

Źródło:

[http://www.unisylva.com/index.php?page=adh\\_article&id=120/releases/2011/06/110608131334.htm](http://www.unisylva.com/index.php?page=adh_article&id=120/releases/2011/06/110608131334.htm)

A.A.

---

## Sprzedż gruntów leśnych – prawo pierwokupu sąsiadów

Francuska ustawa o modernizacji rolnictwa i rybołówstwa, opublikowana w dniu 14 października 2010 r., wprowadziła prawo pierwokupu działek leśnych na rzecz właścicieli gruntów sąsiednich. Przepisy dotyczą działek sklasyfikowanych w katastrze jako działki leśne o powierzchni mniejszej niż 4 ha. Właściciel wystawiający działkę na sprzedaż ma obowiązek powiadomienia o tym sąsiadów. W przypadku, gdy sprzedawany las graniczy z kilkoma działkami, wystarczy powiadomić właściciela jednej z nich. Jeżeli w ciągu dwóch miesięcy nikt nie zgłosi chęci zakupu, prawo pierwokupu wygasa.

Źródło:

*Codex forestier, Art.L.-514-1.-*

[http://www.unisylva.com/index.php?page=adh\\_article&id=86](http://www.unisylva.com/index.php?page=adh_article&id=86)

A.A.

---

## Nowy ośrodek edukacji przyrodniczej w Finlandii

Dodatkowe fundusze przekazane na powstający fiński ośrodek edukacji przyrodniczej „Haltia” w Espoo, pomogą nadać mu nowoczesny design i uczynić go turystyczną atrakcją. Placówka zlokalizowana będzie zaledwie 25 km od centrum Helsinek, na obrzeżach Parku Narodowego Nuukio. Budowa rozpocznie się w sierpniu b.r. i zostanie ukończona w styczniu 2013 r. Głównym sponsorem przedsięwzięcia są Fińskie Lasy Państwowe, a współdziaławcami kilka okolicznych miast, z Helsinkami na czele.

Celem działania ośrodka jest przybliżenie walorów przyrodniczych kraju jego mieszkańcom i odwiedzającym Finlandię turystom. Interaktywne wystawy, zaprojektowane w nowoczesnym stylu, mają zapewnić wrażenie bliskiego kontaktu z naturą. Sam ośrodek zbudowany zostanie z drewna. Innowacyjne technologie wykorzystujące energię słoneczną i geotermalną pozwolą mu na całkowitą samowystarczalność latem oraz 75%-ową - w sezonie grzewczym. Oprócz pomieszczeń edukacyjnych i wystawienniczych ośrodek będzie mieścił sale wykładowe i restauracje. Przewidywana liczba odwiedzających to 200 tys. osób rocznie.

W języku fińskim słowo „Haltia” oznacza czary i nawiązuje do cudów natury. Jest to jednocześnie nazwa mitologicznego skandynawskiego bóstwa opiekującego się naturą.

Źródło:

<http://www.metsa.fi/sivustot/metsa/en/WhatsNew/Newsreleases2011/Sivut/default.aspx>

W.G.

---

## Nadzieje w walce z fytoftorą

Badania nad opracowaniem metody ochrony drzew i drzewostanów przed groźną chorobą grzybową powodowaną przez patogeny z rodzaju *Phytophthora* prowadzone są nie tylko w Europie, ale również w Ameryce Północnej. Tylko na terenie stanu Kalifornia

fytoftoroza zabiła w ciągu ostatnich dwóch dziesięcioleci ponad milion drzew, głównie z gatunku *Notholithocarpus densiflorus* oraz dębów *Quercus agrifolia*. Aby spowolnić rozprzestrzenianie się choroby, wycięto także wiele zdrowych osobników. Szacuje się, że w ciągu następnego ćwierćwiecza podobny los może spotkać nawet 90% drzew rosnących na tym obszarze. W związku z tym wielkie nadzieje wiąże się z odkryciem jeszcze nie opanowanych przez patogen połąci lasu na terenie hrabstwa San Mateo, którego dokonali w 2008 r. badacze z University of California w Berkeley. Fragmenty te, porośnięte głównie przez dwa wymienione gatunki drzew, stanowią obecnie ogromne laboratorium, w którym prowadzone są badania nad możliwością osłabienia epidemii *Phytophthora*. Eksperyment polega na wprowadzeniu środka grzybobójczego do organizmu rośliny i sukcesywnym porównywaniu jej stanu zdrowotnego z drzewami kontrolnymi. Działania takie, pomimo wysokich kosztów (30-100\$/drzewo), okazały się skutecznym sposobem zabezpieczania drzew w innych rejonach Ameryki. Fragmenty drzewostanów zostały także potraktowane fungicydem za pomocą sprzętu lotniczego, jednak z tego rodzaju zabiegami wiąże się nieco mniejsze nadzieje. W tym roku, zgodnie z przewidywaniami, odkryto już ślady patogenów grzybowych na omawianym obszarze, dlatego naukowcy spodziewają się otrzymania wyników badań w ciągu najbliższych dwóch lat.

Źródło:

[http://www.nytimes.com/2011/07/17/us/17bcoak.html?\\_r=1](http://www.nytimes.com/2011/07/17/us/17bcoak.html?_r=1)

T.J.

---

## Defolianty nad Amazonią

Brazylia, pomimo podjęcia wielu kroków mających na celu ograniczenie wylesień Amazonii, staje wobec problemu niszczenia lasów deszczowych przez lokalnych farmerów. Posuwają się oni do coraz bardziej drastycznych metod zdobywania ziemi pod uprawy rolnicze i hodowlę zwierząt. Według informacji uzyskanych przez tamtejszy Institute of Environment and Renewable Natural Resources (IBAMA) na podstawie zdjęć satelitarnych, w ostatnim czasie około 440 akrów (tj. blisko 180 hektarów) amazońskiej dżungli zostało zniszczonych za pomocą silnych preparatów fitotoksycznych, takich jak czynnik pomarańczowy (ang. Agent Orange). Defoliant ten był używany przez Stany Zjednoczone podczas wojny z Wietnamem w latach 60. i na początku lat 70., a poza zniszczeniem ogromnych obszarów leśnych i pól uprawnych, przyczynił się do śmierci i chorób około 400 tysięcy ludzi. Preparat został prawdopodobnie rozpylony nad fragmentami Amazonii za pomocą samolotów. Istnieje obawa, że podobne działania mogą mieć miejsce na szerszą skalę - pracownicy IBAMA odkryli niedawno skład około 4 ton herbicydów - ilości zdolnej zniszczyć 7500 akrów (ponad 3 tysiące hektarów) lasu.

Źródło:

<http://www.guardian.co.uk/environment/2011/jul/14/amazon-rainforest-forests>

T. J.



---

## Przyroda przetrwała wojnę w Afganistanie

Najnowsze badania prowadzone przez naukowców Wildlife Conservation Society (WCS) wspieranych przez Amerykańską Agencję ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID) wskazują, że w Afganistanie, mimo lat zbrojnego konfliktu, żyją zagrożone wyginięciem gatunki.

WCS jest organizacją pozarządową zajmującą się ochroną dziko żyjących zwierząt, a także problemami instytucjonalnymi i społecznymi związanymi z ochroną przyrody. Od roku 2006 jest jedyną tego typu organizacją działającą na terenie Afganistanu.

Wyniki najnowszych obserwacji zespołu badawczego WCS, prowadzonych w prowincji Nuristan, potwierdzają obecność wielu ważnych dla regionu gatunków, między innymi: niedźwiedzi brunatnych, wilków i markurów (*Capra falconeri*). Po raz pierwszy dokumentują także obecność na terenach Afganistanu cywety (*Paradoxurus hermaphroditus*), niewielkiego ssaka drapieżnego powszechnego w Azji południowo-wschodniej. Należy podkreślić, że gatunki te przetrwały mimo związanych nieodłącznie ze zbrojnymi konfliktami wylesień i ograniczenia powierzchni siedlisk, niekontrolowanych polowań oraz braku prawnych regulacji w kwestii ochrony przyrody.

Autorzy badań podkreślają konieczność opracowywania i wdrażania programów mających na celu nie tylko ochronę konkretnych gatunków, ale przede wszystkim - zasobów leśnych poprzez ich zrównoważone użytkowanie. Istotnym elementem projektowanych działań powinno być wspieranie lokalnych struktur samorządowych. Jednym z wymiernych efektów realizowanego już w Afganistanie programu jest współpraca WCS z 55 lokalnymi społecznościami przy tworzeniu pierwszego parku narodowego. Jest on zarządzany wspólnie przez rząd i komitet grupujący przedstawicieli 14 wspólnot zamieszkujących w jego sąsiedztwie.

Okolo 80% społeczeństwa afgańskiego jest bezpośrednio uzależnione od zasobów naturalnych kraju, których rozpoznanie i ochrona ma duże znaczenie w zapewnieniu stabilności i rekonstrukcji regionu. Do relatywnie dobrej sytuacji, odnotowanej w prowadzonych badaniach, przyczyniła się peryferyjna lokalizacja prowincji Nuristan. Jednak w efekcie 30 lat braku jakichkolwiek regulacji dotyczących polowań i użytkowania lasów oraz postępującego rozwoju zasoby te mogą być zagrożone. Ich znacząca utrata może się zaś przyczynić do problemów ekonomicznych i dalszej destabilizacji kraju.

Źródło:

<http://www.sciencedaily.com/releases/2011/06/110627123133.htm>

I.P.

---

## Czy w zglobalizowanym świecie nie będzie gatunków obcych i inwazyjnych?

Gatunki obce roślin i zwierząt postrzega się jako zagrażające bioróżnorodności, rujnujące równowagę w środowisku i wypierające z niego gatunki rodzime. Celem ekologów i agencji ochrony przyrody Stanów

Zjednoczonych stało się usuwanie najbardziej groźnych „najeźdźców”.

Jednak coraz więcej naukowców zaczyna kwestionować negatywne postrzeganie gatunków obcych. W artykule pt. „Nie sądzicie gatunków według ich pochodzenia” opublikowanym w tygodniku Nature (nr 474, s. 153–154) Mark Davis i 18 innych ekologów wezwało do weryfikacji tradycyjnej postawy w kwestii gatunków inwazyjnych. Ich argumentacja jest prosta: na świecie, w którym zmienia się klimat i rośnie populacja ludzi, a globalizacja zmieniła znacząco środowisko naturalne, podział na gatunki miejscowe i obce staje się coraz bardziej sztuczny.

Działania mające na celu wykorzenie gatunków obcych rzadko przynoszą zamierzony skutek. Spośród 30 planowanych na Wyspach Galapagos akcji usuwania przybyszów, od 1996 r. tylko cztery zakończyły się sukcesem. W związku z tym Davis i współautorzy sugerują, by skupić się na ocenie, czy dany gatunek jest pożyteczny dla otaczającego środowiska i jakie funkcje w nim pełni, a nie na tym – skąd pochodzi.

Nie oznacza to ignorowania obcych gatunków inwazyjnych, które powodują ewidentne zagrożenia i straty, jak na przykład pochodząca z południowo-zachodniej Rosji racicznica zmienna, „winna” zatkania kanalizacji w Krainie Wielkich Jezior i strat liczonych w setki milionów dolarów. Davis i współautorzy zwracają uwagę na trwające dziesięciolecia próby pozbycia się z południowo-wschodniej części Stanów Zjednoczonych krzewów tamaryszku, wprowadzonego tu z Eurazji i Afryki w XIX w. Z początku tamaryszek był witany w nowym miejscu jako krzew zapewniający cień, jednak w czasie obniżenia poziomu wód gruntowych okrzyknęto go „złodziejem wody”, a potem, w gorączce II wojny światowej – „obcym najeźdźcą”. Choć dzisiaj wiadomo, że tamaryszek zużywa tyle samo wody, co jego krajowe odpowiedniki, oraz jest miejscem gniazdowania zagrożonej empidonki małej, to w USA wciąż realizowany jest projekt mający ograniczyć jego populację.

Może jednak okazać się, że będziemy musieli przywyknąć do gatunków „wyklętych”, mieć dla nich więcej zrozumienia. Bądź co bądź, człowiek, który zajął każdy skrawek planety, wyczerpując zasoby naturalne i wypierając rośliny i zwierzęta z ich siedlisk, jest najliczniejszym gatunkiem inwazyjnym na ziemi.

Źródło:

Bryan Walsh, *Time Science*

<http://www.time.com/time/health/article/0,8599,2077582,00.html>

M.K.

---

Informacje opracowali:

A.A. – Antonina Arkuszewska

I.P. – Izabela Pigan

W. G. – Wojciech Gil

M. K. – Michał Kalinowski

T.J. – Tomasz Jaworski